STUDIA GDAŃSKIE
TOM XXV

ANDRZEJ CHODUBSKI
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański

Mniejszości narodowe i etniczne na Wybrzeżu Gdańskim

Według danych Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z maja 2002 r. w woj. pomorskim zamieszkuje 5560 obywateli polskich należących do mniejszości narodowych i etnicznych, co stanowi 0,25506% ogółu mieszkańców. Obywatele ci są przedmiotem zarówno zainteresowania *stricte* badawczego, zwłaszcza z punktu widzenia łączenia się tradycji z wyzwaniami teraźniejszości i przyszłości (kształtowanie się cywilizacyjnego ładu globalnego), jak i strategii oraz taktyki prowadzenia polityki kulturowej w kraju i regionie.

Powszechnie zauważa się, że zachodzące współcześnie jednocześnie procesy unifikacji i dywersyfikacji generują aktywność społeczno-polityczną grup mniejszościowych. Rzeczywistości sprzyja kształtujący się system wartości, gdzie uznaje się nadrzędność praw człowieka wobec ustawodawstwa państwowego, tolerancję wobec różnych postaw, zachowań, kultur, subkultur, promuje się rozwój organizacji samorządowych, spontaniczne organizowanie się ludzi, tworzenie się grup nieformalnych [por. Chodubski 2002, 16–30; Chodubski 2006, 17–24].

W Polsce istotne zmiany w położeniu mniejszości narodowych i etnicznych ujawniły się w czasie przemian ustrojowych, zapoczątkowanych po wyborach parlamentarnych z 4 czerwca 1989 r. [Mniejszości 1995; Mniejszości 1997; Chałupczak, Browarek 1998; Mniejszości 1998; Pawlak 2001; Łodziński 2005]. Powstały nowe uregulowania prawne ich dotyczące. Wśród nich istotne są zwłaszcza: 1. *Konstytucja RP* z 2 kwietnia 1997 r., 2. *ustawa o języku polskim* z 7 października 1999 r., 3. *ustawa – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej* z 12 kwietnia 2001 r., 4. *ustawa – prawo o stowarzyszeniach* z 7 kwietnia 1989 r., 5. *rozporządzenie* Ministra Edukacji Narodowej *w sprawie organizacji kształcenia umożliwiającego podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych* z 24 marca 1992 r., 6. *ustawa o radiofonii i telewizji* z 15 października 1992 r., 7. *rozporządzenie* ministrów Pracy i Polityki Socjalnej oraz Edukacji Narodowej *w sprawie zwolnień od pracy lub nauki osób należących do kościołów i innych związków wyznaniowych w celu obchodzenia świąt religijnych nie będących dniami ustawowo wolnymi od pracy* z 12 listopada 1990 r., 8. *ustawa o samorządzie gminnym* z 8 marca 1990 r. oraz 9. *ustawa o mniejszościach*

narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 6 stycznia 2005 r. [Mniejszości 1994; Janusz, Bajda 2000; Janusz 2002, 24–25; Raport 2007].

Polska uznała ład prawny dotyczący mniejszości narodowych, stanowiony przez Komitet Praw Człowieka NZ (1991), Trybunał Praw Człowieka Rady Europy (1993), Komitet do Spraw Likwidacji Dyskryminacji Rasowej NZ (1999).

Mniejszością narodową, w rozumieniu ustawy z 6 stycznia 2005 r., jest grupa obywateli polskich, która spełnia następujące warunki:

1. jest mniej liczebna od pozostałej części ludności RP;
2. w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją;
3. dąży do zachowania swego języka, kultury, tradycji;
4. ma świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę;
5. jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium RP od co najmniej 100 lat;
6. utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie.

Mniejszością etniczną, w rozumieniu tej ustawy, jest grupa obywateli polskich, która spełnia następujące warunki:

1. jest mniej liczebna od pozostałej części ludności RP;
2. w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją;
3. dąży do zachowania swego języka, kultury lub tradycji;
4. ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę;
5. jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium RP od co najmniej 100 lat;
6. nie utożsamiają się z narodem zorganizowanym we własnym państwie.

W praktyce społeczno-politycznej mniejszości narodowe orientują się przede wszystkim na: posługiwaniu się językiem ojczystym w życiu prywatnym i publicznym oraz na nauczaniu się tego języka, zachowywaniu imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego, wyznaniu i praktykowaniu swojej religii, tworzeniu i rozwijaniu działalności odrębnych organizacji oraz stowarzyszeń, utrzymywaniu przyjaznych kontaktów z członkami swej społeczności mniejszościowej w krajach osiedlenia, przodków oraz w diasporze.

Obecnie szacuje się liczebność mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce na 1,2–1,6 mln osób, tj. ok. 3–4% ogółu obywateli. Według spisu powszechnego z 2002 r. – 253 273 osoby, tj. ok. 0,7% wszystkich obywateli polskich. Na Pomorzu Gdańskim zamieszkują m.in.: Białorusini, Cyganie (Romowie), Grecy, Karaimi, Litwini, Łemkowie, Macedończycy, Niemcy, Ormianie, Rosjanie, Tatarzy, Ukraińcy, Żydzi; zaznacza się też obecność przedstawicieli niemal wszystkich narodów i kontynentów świata; w ostatnich latach wyraźnie zauważa się np. Wietnamczyków. Zgodnie z ustawą z dn. 6 stycznia 2005 r. za mniejszości narodowe uznaje się: 1. Białorusinów, 2. Czechów, 3. Litwinów, 4. Niemców, 5. Ormian, 6. Rosjan, 7. Słowaków, 8. Ukraińców, 9. Żydów oraz za mniejszości etniczne: 1. Karaimów, 2. Łemków, 3. Romów, 4. Tatarów. W tej

sytuacji inne społeczności niepolskie tu zamieszkujące określa się mianem obcokrajowców zamieszkujących od pokoleń czy też od niedawna w Polsce.

Pojęcie „region pomorski" odnosi się w niniejszej charakterystyce do przestrzeni województwa pomorskiego, obejmującego 18 293 km², co stanowi 5,9% powierzchni Polski, w którym zamieszkuje ok. 2,1 mln ludności, co stanowi 5,7% ogółu mieszkańców kraju; z tego 68,5% ludności zamieszkuje w miastach [Województwo 2001, 3]. Pojęcie „region" jest obecnie, w warunkach urzeczywistniania reformy administracyjnej państwa na wzór zachodnioeuropejski nośny w terminologii podziału przestrzennego; od 1998 r. jest nierzadko utożsamiany z kategorią „województwo" [Mazurski 2000, 71], co jest konsekwencją stosowania terminologii Unii Europejskiej, gdzie określenie „region" jest neutralizowaniem wielu różnych nazw, występujących w poszczególnych krajach członkowskich w podziałach administracyjno-politycznych. Są one traktowane przez Unię jako drugi (od „góry") stopień w administrowaniu państwem.

Przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych w woj. pomorskim głównie zamieszkują w dużych aglomeracjach, m.in. w Gdańsku, Gdyni, Słupsku, Tczewie, Starogardzie Gdańskim, Wejherowie, Sopocie, Malborku, Kwidzynie. O powstaniu tzw. mozaiki narodowościowej w miastach zadecydowały przymusowe oraz dobrowolne ruchy migracyjne, zwłaszcza w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Na miejsce wysiedlanej ludności niemieckiej przybywały w dużej mierze społeczności z Kresów Wschodnich. Wśród nich był znaczący udział przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych. Doświadczali oni nierzadko restrykcji, co wiązało się z założeniami polityki ludnościowej, tj. wysiedleniem Niemców i „obywateli ZSRR" oraz repolonizacją autochtonów i repatriantów „zza Buga" [Mironowicz 2000, 31–92]. Ludność napływowa, przybywając na Wybrzeże Gdańskie musiała wylegitymować się polskim pochodzeniem narodowym. W tej sytuacji Białorusini, Litwini, Łotysze, Rosjanie, Ukraińcy unikali obowiązku meldunkowego, bądź zgłaszali się do urzędów bez dokumentów tożsamości i składali nieprawdziwe oświadczenia o polskim rodowodzie; w przeciwnym wypadku groziła im deportacja do Związku Radzieckiego. Nierzadko drogą ułatwiającą im pozostanie tu było zawarcie związku małżeńskiego z Polką bądź Polakiem. Charakterystycznym zjawiskiem było manifestowanie „na zewnątrz" przez społeczności te polskości, a w życiu prywatnym trwali oni w przywiązaniu do rodzimych wartości narodowych i etnicznych. Nierzadko zmieniano imiona i nazwiska; głównie je spolszczano, zmieniano też wyznanie [Głogowska, 2003, rozd. II].

Wśród przedstawicieli mniejszości narodowych były liczne osoby, które przymusowo trafiły na Wybrzeże Gdańskie w czasie II wojny światowej, przede wszystkim w ramach tzw. robót przymusowych. Po zakończeniu wojny nierzadko podejmowały one decyzje o chęci pozostania tu na stałe. Niemałą grupę osób stanowili uchodźcy z Białorusi i Litwy, którzy w obliczu zbliżającego się końca II wojny światowej opuścili swe miejsca zamieszkania, jako że groziły im represje ze strony władz radzieckich. Wśród społeczności tej byli liczni

przedstawiciele inteligencji białoruskiej. Znaczącą grupę stanowili też dezerterzy z Armii Czerwonej, repatrianci ze Związku Radzieckiego, mający poczucie przynależności do społeczności polskiej i jednocześnie do narodowości krajów Związku Radzieckiego, a w tym niekiedy związani z armią generała Władysława Andersa, którzy przybyli z państw zachodnioeuropejskich. W szczególnie trudnej sytuacji była ludność niemiecka, która nie chciała opuścić tych ziem, jako że związana była z nimi od wielu pokoleń oraz społeczność polska silnie zgermanizowana.

Od pierwszych dni po zakończeniu działań wojennych w rozwiązywanie kwestii narodowościowych zaangażowały się najwyższe czynniki władz państwowych. Mobilizowały one do ich rozwiązywania nowo tworzone struktury administracyjne oraz policję. Na Wybrzeżu Gdańskim urzeczywistniały politykę wysiedleńczą oraz proces rehabilitacji i weryfikacji ludności [por. Rodos 1969].

Wysiedlenie Niemców było zadaniem priorytetowym państwa. Starano się, w jak najkrótszym czasie, wyeliminować ślady świadczące o niemieckiej przeszłości regionu i zarazem wyeksponować jego związki z Polską. Założenie to urzeczywistniano jeszcze przed wejściem w życie postanowień poczdamskich. Wiosną 1945 r. ukazały się w prasie oświadczenia, że wysiedlanie Niemców jest dyktowane interesem bezpieczeństwa państwa polskiego oraz racjami gospodarki narodowej. Oświadczano przy tym, że nie jest to akt zemsty ze strony państwa polskiego [Dziennik Bałtycki 1945, 6]. Od lipca 1945 do października 1947 r. wysiedlono z regionu ok. 400 tys. osób. Wysiedlenia odbywały się często w warunkach uwłaczających godności człowieka. Ujawnił się przy tym wysoki wskaźnik śmiertelności [Archiwum Państwowe w Gdańsku 1945–1950, sygn. 20, f. 27; sygn. 24, f. 56; Romanow 1990].

Akcją wysiedleńczą zajmował się przede wszystkim aparat państwowy, urzeczywistniał ją planowo, zgodnie z przyjętymi ustaleniami politycznymi i gospodarczymi. W pierwszych powojennych latach nie pozwalano na opuszczenie regionu osobom niezbędnym do zabezpieczenia funkcjonowania zakładów pracy, a w tym zwłaszcza specjalistom obsługi urządzeń technicznych. W tym celu zarządy poszczególnych miast prowadziły specjalne kartoteki specjalistów, osób pochodzenia niemieckiego [por. Stryczyński 1981, 153 i nast.]. Prowadzono wobec nich szczególny nadzór. Licznych Niemców zatrudniano w jednostkach Armii Czerwonej; nie mieli oni wtedy możliwości dobrowolnego opuszczenia Polski. Zmieniono postanowienie na pocz. lat 50., tj. zezwolono na wyjazd osobom, które przepracowały 2–3 lata, po opuszczeniu szeregów armii, w cywilnych zakładach pracy. Ludność tę wykorzystywano do realizacji tzw. najtrudniejszych zadań, a w tym do egzekucji sfery moralnej skutków wojny.

Trudne było położenie społeczne ludności niemieckiej, która starała się pozostać na stałe w regionie. Doświadczała ona napadów rabunkowych, pobić, gwałtów dokonywanych przez nowo osiedlającą się ludność, a w tym nierzadko też przez przedstawicieli organów władzy. W takiej również sytuacji była ludność autochtoniczna. Czynniki władzy nie odróżniały jej od społeczności

niemieckiej, zwykle nie rozumiały one specyfiki etnicznej regionu. Stosowano wobec niej politykę przesiedleń, rekwirowania mienia, ograniczeń społecznych oraz wielu różnych upokorzeń.

W szczególnie trudnej sytuacji społeczno-politycznej była społeczność, która w czasie II wojny światowej znalazła się na tzw. niemieckich listach narodowych. Postrzegano ją przez pryzmat stereotypu – jako świadomych zdrajców polskiego interesu narodowego. Ugruntowywała złożoność jej położenia ustawa KRN z 6 maja 1945 r. „O wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów". Ludność ta została poddana postępowaniu rehabilitacyjnemu. Domagano się od niej dowodów, że wpisano ją na niemieckie listy narodowościowe pod presją przymusu oraz że w pełni identyfikuje się ona z polską odrębnością narodową; musiała złożyć władzom grodzkim lub powiatowym „*Deklarację wierności narodowi i demokratycznemu państwu polskiemu*". Z dużą siłą procesy rehabilitacji odbywano od października 1945 do sierpnia 1946 r. Zrehabilitowano wtedy 164 557 osób osób [Archiwum Państwowe w Gdańsku, zespół: Urząd Wojewódzki w Gdańsku, sygn. VI, 1/58, 1/60; Wapiński 1970, 70], a w tym w Gdańsku – 2 377, w Gdyni 19 813, Słupsku – 29, Tczewie – 31 777, Starogardzie Gdańskim – 32 926, Wejherowie – 39 453, Sopocie – 645, Malborku – 82, Kwidzynie – 438, Kartuzach – 12 224, Kościerzynie – 23 558, Bytowie – 395, Lęborku – 114.

Postępowanie rehabilitacyjne, a zwłaszcza społeczno-polityczna atmosfera towarzysząca mu, ujawniały konflikty między ludnością miejscową, która doświadczała ograniczeń politycznych oraz ekonomiczno-bytowych a społecznością napływową; np. na wsi, na tle próby odbierania jej gospodarstw rolnych, zamiast zagospodarowywania opuszczonego mienia poniemieckiego. Złożoną kwestię stanowiła komunikacja językowa; ludność autochtoniczna nie posługująca się językiem polskim, powodowała utożsamianie jej z Niemcami.

Wśród ludności napływowej w pierwszych latach po II wojnie światowej zaznaczyła się obecność społeczności żydowskiej. Szacuje się, że z tym pochodzeniem narodowym identyfikowało się w 1946 r. ponad 2 tys. osób [Hejger 1996, s. 111]. Głównie przybywali oni w ramach repatriacji ze Związku Radzieckiego [Misztal 1992, 161–184]. W 1945 r. utworzyli w Gdańsku Żydowskie Zrzeszenie Religijne. Organizacja obok powołania integracyjnego, podtrzymującego tożsamość wyznaniową, zorientowała się na prowadzenie działalności charytatywnej. Powstał wtedy Oddział Komitetu Żydów w Polsce. Jego zadaniem było udzielanie pomocy repatriantom, wspieranie ich w dalszej emigracji, zabezpieczanie materialno-bytowe oraz urzeczywistnianie potrzeb wyznaniowych. Przejawem aktywności Komitetu było utworzenie w Gdańsku domu noclegowego, kuchni i stołówki, ambulatorium medycznego. W końcu 1947 r. społeczność ta utworzyła Żydowską Kongregację Wyznaniową. Siedzibą jej została przedwojenna synagoga w Gdańsku Wrzeszczu (przy obecnej ul. Partyzantów 7). Jako dom modlitwy funkcjonowała do 1951 r.; od 1996 r. w budynku tym, należącym do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia, zaczęto organizować znaczące

wydarzenia i uroczystości Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Tuż po II wojnie światowej powstały również organizacje żydowskie w Słupsku, Lęborku, Tczewie; w Lęborku od 1947 r. istniała (przy Placu Klasztornym 186) komórka Kongregacji Wyznaniowej [Domańska 2001, 19–24]. Po ogłoszeniu 14 maja 1948 r. niepodległości Izraela liczni przedstawiciele społeczności żydowskiej podejmowali decyzje o wyjeździe do nowo utworzonego państwa. Szacuje się, że z Pomorza Gdańskiego wyjechało wtedy ok. 1,5 tys. osób.

Odrębność narodową ujawniali w regionie Ukraińcy. Po ustaleniu granic państwa na terytorium Polski zamieszkiwało ich ok. 700 tys. Władze polityczne powzięły decyzję o ich wysiedleniu do Związku Radzieckiego. Akcję tę rozpoczęto 15 października 1944 r.; przeciwstawiła się jej strona radziecka. W tej sytuacji powzięto nową decyzję o przesiedleniu ich na tzw. ziemie odzyskane, co uzasadniano koniecznością przeciwstawienia się i położenia kresu ukraińskiej walce podziemnej. 17 kwietnia 1947 r. nazwano ją akcją „Wisła" [por. Akcja Wisła 1993; Drozd 1993].

Przesiedlając Ukraińców w region nadmorski planowano nie osiedlać ich w pasie 50 km od granic lądowych i 30 km od brzegu morskiego, nadto, w jednej wsi nie zezwalano na osiedlanie więcej niż 5 rodzin, a w wyjątkowych sytuacjach nie więcej niż 10 rodzin. Pierwsze przymusowe ich transporty przybyły na Wybrzeże Gdańskie 19 maja 1947 r. Skierowano ludność tę do gmin: Łebień, Wicko, Choczewo, Łęczyca, Nowa Wieś, Lęborka i Karolówka. Przesiedlono wtedy 79 rodzin, a w tym 388 osób [Archiwum Państwowe w Gdańsku, zespół: Państwowy Urząd Repatriacyjny, sygn. 1167/751, f. 215; Chodubski 1997a, 26–28]. Ogółem w 1947 r. osiedlono w regionie 1323 rodziny ukraińskie. W procesie adaptacyjnym doświadczały one różnych ograniczeń, nieżyczliwości ze strony innych osiedleńców, co było w dużej mierze konsekwencją prowadzonej negatywnej propagandy antyukraińskiej. Przesiedleńcy doświadczali systemu kontroli, prowadzonej przez instytucje ochrony ładu i bezpieczeństwa publicznego, a w tym zwłaszcza przez MO, UBP i ORMO. Nadzór ten w założeniu miał zapobiegać ujawnianiu się działalności konspiracyjnej, antypaństwowej. Społeczność tę infiltrowano przez rozbudowaną sieć agentów i informatorów, których pozyskiwano spośród tychże przesiedleńców [por. Nasze Słowo 1991, 42; Hałagida 1997, 67–83].

W pierwszych latach po przesiedleniu zabroniono im posługiwania się językiem ukraińskim oraz nie pozwalano na rozwój rodzimej kultury, aczkolwiek nie wydano przepisów prawnych normujących tę rzeczywistość.

Złożoną kwestię stanowiły sprawy wyznaniowe; 70% tej społeczności było wyznania grekokatolickiego. W 1948 r. zezwolono jej na utworzenie parafii. Osoby zamieszkujące w Gdańsku i jego okolicach gromadziły się początkowo w Nowym Dworze Gdańskim. Wykorzystywano do celów duszpasterskich świątynię poewangelicką. Posługę duszpasterską sprawował Wasyl Hrynyk. Po kilku latach działalności aresztowano i uwięziono go; na wolność wyszedł na mocy amnestii z 1956 r. [Wojewoda 1994, 35]. Wyznawcy prawosławia

gromadzili się początkowo w Sopocie w świątyni poewangelickiej, później w Gdańsku Wrzeszczu (przy ul. Sienkiewicza 8), a w 1954 r. uzyskali budynek po krematorium Towarzystwa „Die Flamme" w Gdańsku Wrzeszczu, przy ul. Traugutta 45 [Górski 1998, 189–191; Frankowski 2005, 297–300]. Posługę duszpasterską pełnili kolejno: Eugeniusz Naumow, Leonidas Byczuk, od 1956 r. przez 20 lat Borys Szwarckopf, następnie Konstanty Gromadzki, Mikołaj Sidorski i w latach 1985–2002 Aleksander Tomkowid, od 1 września 2003 r. Artur Zielepucha.

Po 1957 r. grekokatolicy z Trójmiasta gromadzili się na swych nabożeństwach, odprawianych grzecznościowo w różnych świątyniach. Pierwsze z nich odbyło się w maju 1957 r. w kościele św. Bartłomieja. Przez długi czas korzystano z gościnności kościoła św. Jakuba w Gdańsku Oliwie; od 1997 r. uzyskali do użytkowania kościół św. Bartłomieja, który obecnie funkcjonuje jako Kościół Greckokatolicki św. Bartłomieja i Opieki NMP (ul. Zaułek Św. Bartłomieja 1).

Społeczność ukraińska przesiedlona w ramach akcji „Wisła" była przede wszystkim pochodzenia chłopskiego. Napotkała ona duże trudności adaptacyjne na Pomorzu Gdańskim. Obce były dla niej miejscowe sposoby gospodarowania zarówno ze względu na kulturę uprawy, jak i jej odmiany, gatunki, rodzaje. Na tym tle dochodziło nierzadko do sporów i konfliktów z czynnikami administracyjnymi, które starały się narzucić im nowe formy i sposoby gospodarowania, np. przez stosowanie mechanizacji i chemizacji (nawożenia) gleb.

W obrazie życia społecznego przesiedleńców ukraińskich charakterystyczna była zamkniętość w tzw. własnym getcie. Przejawy odrębności kulturalnej ujawniali w czasie uroczystości rodzinnych takich, jak: wesela, chrzciny, pogrzeby oraz Małanki, („Sylwester"). Wtedy dawali wyraz przywiązaniu do rodzinnych ukraińskich zwyczajów i obyczajów. Ich zamkniętość społeczna stała się przedmiotem uwagi najwyższych czynników politycznych. W 1952 r. podjęły one działania mające na celu aktywizację gospodarczą i społeczną ukraińskich przesiedleńców. Doprowadziły do powołania stowarzyszenia kulturalnego oraz wydawania w języku ukraińskim czasopisma. Stronę organizacyjną w tym zakresie powierzono Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Zadanie to z dużą siłą urzeczywistniano w 1956 r. Na łamach prasy ukazały się komunikaty informujące o zwoływaniu zebrań ludności ukraińskiej [Głos Wybrzeża 1956]; w czasie ich trwania podnoszono kwestie drażliwe, m.in. przyczyny wzajemnej niechęci między Polakami i Ukraińcami, chęć powrotu na ziemie południowo – wschodnie, gdzie ulegały niszczeniu ich domy i gospodarstwa. W Warszawie założono wtedy Ukraińskie Towarzystwo Społeczno – Kulturalne oraz powołano redakcję organu prasowego „Nasze Słowo". W ślad zatem zaczęto organizować sieć terenową Towarzystwa. We wrześniu 1956 r. utworzono oddziały w: Gdańsku, Lęborku, Sztumie, Kwidzynie; organizowano też oddziały wiejskie. Wobec ujawniającej się tzw. tymczasowości osiedleńczej Ukraińców, władze polityczne podejmowały działania na rzecz stałego związania z regionem, m.in. zainicjowały realizację inwestycji. Na ten cel udzielały korzystnych

kredytów. Społeczność ukraińska odniosła się z nieufnością do inicjatywy; nie chciała korzystać z oferowanych im środków finansowych.

Wtedy też zezwolono na zakładanie grekokatolickich domów modlitwy, m.in. zaczęto odprawiać msze św. w Lęborku. W ślad zatem tworzono placówki nauczania języka ukraińskiego, organizowano amatorski ruch artystyczny. Zjawiskom tym towarzyszyła jednak nieufność, obawa przed szykanami, jako że funkcjonował silny negatywny stereotyp tego narodu, zarzucano mu nacjonalizm, wrogość wobec Polaków. Rzeczywistość ta nie sprzyjała konsolidacji przesiedleńców, a nierzadko ich dzieliła wewnętrznie, czego konsekwencją było m.in. dystansowanie się wielu osób i grup od form życia organizacyjnego [Hałagida 1997, 76–78].

W podobnej sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej byli Łemkowie [por. Kwilecki 1974; Reinfuss 1990]. Ludność ta była przesiedlona również w ramach akcji „Wisła" z ziem południowo-wschodnich. Nierzadko utożsamiano ją z Ukraińcami; przy czym sami Łemkowie często uznają się za grupę etniczną w obrębie narodu ukraińskiego. Na Pomorzu Gdańskim doświadczyli oni trudności adaptacyjnych, co wynikało m.in. z negatywnego do nich stosunku innych społeczności osiedleńczych. W czasie przesiedlenia kierowano ich do warunków o najniższym standardzie socjalno-bytowym, do gospodarstw silnie zdewastowanych w czasie wojny oraz tuż po jej zakończeniu. Obraz ich życia egzemplifikował typową egzystencję „życie dla przeżycia" [Reinfuss 1990, s. 130]. Szykanując ich, nazywano nierzadko „ukraińskimi bandytami". W tej sytuacji starali się oni ukrywać swe pochodzenie etniczne, czego konsekwencją było wtapianie się w rzeczywistość osiedleńczą. Przystosowując się do nowych warunków świadomie i nieświadomie rozstawali się z religią przodków, językiem, zwyczajami i obrzędami. W swej świadomości zachowywali zwykle na użytek prywatny doświadczenie wysiedleńcze, palenie ich domów, niszczenie całego dorobku życia, a też obrazy te projektowali wobec nowej otaczającej ich rzeczywistości ekonomicznej i społecznej, co skutkowało nieujawnianiem aspiracji materialno-bytowych, a zadowalaniem się zaspokojeniem doraźnych potrzeb.

Społecznością, która dobrze zintegrowała się i zasymilowała na Wybrzeżu Gdańskim są Ormianie [por. np. Chodubski 1997b, 42–55; Chodubski 2001, 46–55]. Po II wojnie światowej przybyli przede wszystkim z dawnych obszarów Polski południowo-wschodniej. Osiedlali się na Wybrzeżu Gdańskim dobrowolnie, biorąc pod uwagę możliwości zatrudnienia, edukacji, realizacji zawodowej i różnych pasji, a też istotną okoliczność stanowiła możliwość osiedlenia się całych rodzin.

Ormianie są społecznością, zamieszkującą na ziemiach polskich od stuleci. Wnieśli znaczący wkład w rozwój polskiej rzeczywistości kulturowej. Niektórzy ich przedstawiciele byli znanymi luminarzami polskiej kultury. Dość wspomnieć nazwiska Szymona Szymonowica, Grzegorza Piramowicza, Juliusza Słowackiego (po kądzieli), Stanisławy Fleszar-Muskat, Jerzego Kawalerowicza, Krzysztofa Pendereckiego. Na Wybrzeżu Gdańskim dali się poznać jako ludzie starannie

wykształceni, zaangażowani w życie organizacyjne, osiągający wysoki prestiż zawodowy i społeczny. Od 1958 r. swoistą oazę organizacyjną społeczności stanowi świątynia rzymskokatolicka w Gdańsku, przy ul. Żabi Kruk 3, gdzie posługę duszpasterską pełnił do 1992 r. ks. Kazimierz Filipiak (1910–1992). Z pochodzenia, po kądzieli, był Ormianinem. W okresie przedwojennym był duszpasterzem społeczności ormiańskiej w Stanisławowie i we Lwowie. Po przybyciu na Wybrzeże Gdańskie zajął się integrowaniem tej społeczności. Przy kościele św. Piotra i Pawła utworzył kaplicę zwaną potocznie ormiańską.

Społecznością dobrze zasymilowaną w polskiej rzeczywistości kulturowej są Tatarzy [por. Miśkiewicz 1993; Rocznik Tatarów Polskich 1996, t. 3; Chazbijewicz 2001, s. 35–45]. Na Pomorze Gdańskie przybyli oni głównie w ramach przesiedleń z Kresów Wschodnich, a zwłaszcza z b. woj. wileńskiego, nowogródzkiego, wołyńskiego oraz części białostockiego. Społeczność ta zachowuje swą odrębność w sferze życia religijnego oraz związanych z nią zwyczajów i obyczajów. Okolicznością sprzyjającą tej rzeczywistości było przeniesienie się do Gdańska wileńskiego immama Ibrahima Smajkiewicza (1879–1953). W pierwszych latach po II wojnie światowej muzułmańskie życie organizacyjne, a w tym religijne pozostawało poza strukturami formalnymi: nabożeństwa muzułmańskie odbywały się w mieszkaniach prywatnych. Przyjął się zwyczaj, że każda rodzina muzułmańska udostępniała raz w roku swoje mieszkanie wspólnocie wyznaniowej. Imam celebrował modlitwy świąteczne (bajramowe), dokonywał obrzędu azanu, tj. włączania nowo narodzonych dzieci do wspólnoty islamu, udzielał posług religijno-obrzędowych w zakresie ślubów i pogrzebów. W 1959 r. utworzono sformalizowaną strukturę, tj. Muzułmańską Gminę Wyznaniową, która powstała jako oddział Muzułmańskiego Związku Religijnego, istniejącego w Polsce od 1947 r. Przynależność do gdańskiej struktury zadeklarowało ponad 100 osób; w 1961 r. zainicjowano nauczanie religii; w 1963 r. zostało ono zaakceptowane przez władze oświatowe, które przejęły nad nim nadzór pedagogiczny.

Społecznością, która zwracała na siebie uwagę, byli Romowie, zwani potocznie Cyganami [por. Ficowski 1986; Inni 1991, 113–117]. Prowadzi ona, zgodnie z tradycją, specyficzny tryb życia. Przywiązuje dużą wagę do przemieszczania się przestrzennego, a tym samym w okresie powojennym nie chciała zaakceptować form życia osadniczego; nie chciała podejmować stałego zatrudnienia, co wyrażało się w nieprzestrzeganiu dyscypliny pracy, łamaniu ogólnie przyjętych norm, zachowań obowiązujących w miejscach zatrudnienia czy też lekceważeniu ładu normatywno-prawnego oraz zasad współżycia społecznego. Zamieszkiwała ona zwykle na obrzeżach miast, w warunkach pozbawionych podstawowych wygód socjalno-bytowych. Prowadziła bardzo hermetyczny obraz życia rodzinnego oraz wspólnotowego, co wyrażało się w utrzymywaniu ograniczonych kontaktów z tzw. światem zewnętrznym. Podstawę ich bytu stanowił żebraczy tryb życia, a w nim kobiety zajmowały się żebractwem, świadczeniem usług wróżbiarskich bądź handlem obnośnym, głównie przedmiotów

domowego użytku; część mężczyzn zajmowała się tradycyjnym rzemiosłem, a zwłaszcza wyrobem uprzęży konnej, kowalstwem oraz handlem konnym. W oglądzie zewnętrznym społeczność ta wyróżnia się sposobem ubioru i zachowania. Charakterystyczna jest w tym względzie duża niekonwencjonalność, która powszechnie jest odczytywana jako znak niechlujności, niskiej wrażliwości estetycznej. Przy czym nie zwraca ona uwagi na ogólnie przyjęte zachowania edukacyjne i wychowawcze, co powoduje, że jest ona izolowana w kontaktach społecznych, jawi się jako społeczność „obca" wśród „obcych".

Spośród grup mniejszościowych i etnicznych, które od pierwszych lat powojennych zamieszkują na Wybrzeżu Gdańskim zwracają uwagę Litwini, Rosjanie, Grecy, Macedończycy. Litwini znaleźli się głównie w następstwie przesunięcia granicy wschodniej państwa, repatriacji, a następnie migracji z obszaru przygranicznego w głąb kraju. W pierwszych latach powojennych w społeczności tej zaznaczali się więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych oraz wysiedleńcy wojenni, w ramach przymusowych robót. W nowej rzeczywistości ustrojowej nie chcieli powrócić do kraju, łączącego w skład Związku Radzieckiego, nierzadko obawiając się represji [por. Ordo 2001, 60–62]. Społeczność ta była narażona na deportację, dlatego „ukrywała" pochodzenie narodowe, izolowała się z życia publicznego a przy tym nierzadko manifestowała przywiązanie do wartości polskiej kultury.

Znaki identyfikacji narodowej społeczność litewska zaczęła ujawniać na pocz. lat 60. Ważnym wydarzeniem społeczno-politycznym stało się utworzenie w Puńsku Stowarzyszenia Litwinów w Polsce. W Gdańsku utworzono jego oddział, zwany kołem, w którym skupiło się 20 osób, uważających się za członków założycieli. Koło organizowało raz w kwartale spotkania, na które przybywali Litwini rozproszeni w północnej części kraju. Odbywały się one zwykle w Sobieszewie, gdzie zamieszkiwał jeden ze współorganizatorów Koła i chętnie udostępniał na spotkania zwane litewskimi swoje mieszkanie. Podobne Koło założono w Słupsku. Miało ono charakter głównie towarzyski; spotykały się przeważnie osoby w podeszłym wieku.

Społeczność rosyjską [por. Romanow 1985, 77–112; Hejger 1993, 150–165] stanowili zarówno przedwojenni obywatele RP, jak i osoby, które znalazły się na Wybrzeżu Gdańskim w czasie II wojny światowej, repatrianci z państw zachodnioeuropejskich, którzy nie chcieli wrócić do Związku Radzieckiego. Wśród nich znaczącą grupę stanowiły osoby, które wstąpiły w mieszane etnicznie związki małżeńskie. Funkcjonowali oni w ciągłym zagrożeniu deportacją do Związku Radzieckiego, które nasilało się w sytuacji tworzenia nowych instytucji radzieckich w Polsce i przybywania do pracy w nich Rosjan. Rozwój oficjalnych kontaktów polsko-radzieckich powodował, że tworzyły się również oddolne ich ogniwa, np. zawierano mieszane małżeństwa polsko-rosyjskie; zawierali je zwłaszcza żołnierze Armii Czerwonej, a w tym zwłaszcza osoby zdemobilizowane. W lipcu 1945 r. władze radzieckie i polskie zawarły umowę o uregulowaniu statusu obywateli radzieckich w Polsce. W związku z tym

wojewoda wydał w Gdańsku zarządzenie o rejestracji obywateli radzieckich. Ukazało się ono w formie obwieszczenia 21 grudnia 1945 r. [Archiwum Państwowe w Gdańsku, zespół: Urząd Wojewódzki w Gdańsku, sygn. 377, f. 181]. Szacuje się, że w końcu 1946 r. przebywało w województwie 513 Rosjan. Przewidywano ich ewakuację do Związku Radzieckiego. Deportacji domagały się władze radzieckie; zgodnie z ustaleniem politycznym musiały opuścić Polskę osoby, które nie posiadały ważnych paszportów oraz wiz pobytowych. Z deportacji wyłączono: 1. obywateli radzieckich przebywających w Polsce służbowo bądź posiadających odpowiednie zezwolenia pobytowe, 2. obywatelki radzieckie, które wskutek poślubienia obywateli polskich nabyły obywatelstwo polskie, 3. osoby, które formalnie uznano za obywateli polskich i nabyły takie obywatelstwo. Rzeczywistość ta okazała się niezwykle złożona dla osób, które nie spełniały wymienionych warunków; unikały one rejestracji, zdobywały fikcyjne dokumenty o polskim pochodzeniu narodowym, zawierały fikcyjne związki małżeńskie itp.; niemniej wysiedlono w latach 1946–1950 z województwa 677 obywateli określanych radzieckimi. Ich wyjazdy nadzorowały i kontrolowały czynniki radzieckie. Nie udało się jednak spowodować wysiedlenia wszystkich osób, uznanych za obywateli radzieckich i nie mających prawnych podstaw do pozostania w Polsce. Ludzie ci wykazali niezwykłą determinację w ukrywaniu się, podejmowali ucieczki nawet w czasie deportacji [Hejger 1993, 165].

Grecy i Macedończycy przybyli na Wybrzeże Gdańskie głównie w latach 1949–1952 jako azylanci polityczni [Wojecki 2001, 56–63]. Szacuje się, że przybyło ich do Polski ponad 15 tys., ponad 75% dotarło drogą morską. Władze polskie powzięły decyzję o osiedleniu ich na ziemiach zachodnich i północnych. Wśród nich niemałą społeczność stanowili ludzie związani z morzem. Dlatego starali się w Polsce nadal pracować w gospodarce morskiej. W 1952 r. przybyło do Gdyni ok. 200 rodzin marynarskich. Na pocz. lat 50. niemało młodych Greków podjęło edukację w szkołach o profilu morskim, m.in. w Technikum Mechaniczno-Nawigacyjnym w Gdyni, Technikum Budowy Okrętów w Gdańsku, Technikum Rybołówstwa w Gdyni, Zasadniczej Szkole Budowy Okrętów w Gdyni.

Po ustaniu ruchów uchodźczych społeczność grecka na Pomorzu Gdańskim liczyła ok. 340 osób. W 1958 r. utworzyła ona Związek Uchodźców Politycznych z Grecji im. Nikosa Belojannisa. Chętnie podejmowali oni zatrudnienie w Polskich Liniach Oceanicznych oraz w Polskiej Żegludze Morskiej. Pracowali na różnych stanowiskach, dochodząc do stanowisk oficerskich.

Wraz z Grekami przybyli uchodźcy macedońscy. Wśród nich był znaczący udział dzieci (ponad 50%) [Wojecki 2001, 26]. Na Wybrzeżu Gdańskim osiedlali się nieliczni ich przedstawiciele, co wynikało z przestrzennej sieci ich rozmieszczenia. Dzieci skierowano przede wszystkim do ośrodków sanatoryjno-wypoczynkowych na Dolnym Śląsku, m.in. do Lądka Zdroju, Szczawna Zdroju, Bardo Śląskiego, Płakowic, Międzygórza, Duszniki. Osoby dorosłe kierowano do pracy w rolnictwie, głównie w PGR-ach w b. woj. wrocławskim,

zielonogórskim oraz częściowo w szczecińskim. W procesie adaptacyjnym zamieszkiwali oni w skupiskach, gdzie otoczono ich pomocą socjalno-bytową oraz kulturalno-oświatową. Pokolenie ludzi w średnim wieku, zwłaszcza osoby samotne wkrótce podejmowały decyzje o migracji do dużych aglomeracji miejskich, m.in. przenosili się do Warszawy, Krakowa, Katowic, Szczecina, Poznania i Gdańska. Podejmowali pracę w dużych zakładach przemysłowych. Część z nich opuszczała Polskę. Przenosili się do b. Czechosłowacji, Bułgarii, b. Jugosławii, Rumunii, na Węgry. Zaznaczały się w tym względzie głównie rodziny z dziećmi. W tym też czasie przybywali do Polski Grecy i Macedończycy z tych krajów.

Generalnie, w pierwszym dziesięcioleciu po II wojnie światowej społeczności mniejszościowe w Polsce doświadczały wielu ograniczeń społeczno-politycznych. Stanowiły one dla czynników oficjalnych swoistą barierę w urzeczywistnianiu idei budowy państwa jednorodnego pod względem narodowym i etnicznym. W ich postawach i zachowaniach społeczno-ekonomicznych ujawniała się tymczasowość, niepewność o przyszłość. Społeczności, które chciały osiedlić się na stałe w regionie starały się wtopić (asymilować) w lokalną rzeczywistość, eksponując przy tym przywiązanie do wartości polskiej kultury, zwłaszcza charakterystyczne było to zjawisko dla narodów, które nie chciały doświadczyć deportacji do Związku Radzieckiego. Na rzeczywistość tę wskazano w 1956 r., m.in. w słowach: „*Przy tym systemie łamano charaktery i sumienia ludzkie, deptano ludzi, opluwano ich cześć. Oszustwo, kłamstwo i fałsz, a nawet prowokacje służyły za narzędzia sprawowania władzy. Doszło i u nas do tragicznych faktów, że zniewolonych ludzi posyłano na śmierć. Wielu innych więziono nieraz przez długie lata…*" [Gomułka 1956].

Istotne zmiany ujawniły się w położeniu mniejszości narodowych w Polsce po przyjęciu w 1956 r. przez partię i rząd nowych kierunków strategii społeczno-politycznej. 20 lutego 1957 r. utworzono przy Komitecie Centralnym PZPR Komisję do Spraw Mniejszościowych. 15 sierpnia 1957 r. sejmowa Komisja Spraw Wewnętrznych poinformowała, że zamieszkuje w Polsce 500 tys. osób należących do mniejszości narodowych, a w tym 200 tys. Ukraińców, 120 tys. Białorusinów, 65 tys. Niemców, 50 tys. Żydów.

W ślad za odgórnym zainteresowaniem tą kwestią ujawniała się aktywność oddolna poszczególnych grup narodowych. Ludność niemiecka podjęła działania na rzecz opuszczenia granic państwa polskiego. Duże też zainteresowanie emigracją z Polski wykazała społeczność żydowska. Ukraińcy i Łemkowie podejmowali próby powrotu na ziemie przodków.

Charakterystycznym zjawiskiem stało się wtedy tworzenie struktur organizacyjnych. Typowy twór stanowiły stowarzyszenia społeczno-kulturalne. W ich powoływaniu ujawniło się zarówno odgórne działanie czynników politycznych, jak i oddolna chęć integracji społeczno – kulturalnej poszczególnych wspólnot. W dużych skupiskach ludności zakładano ich „centrale", w mniejszych – oddziały bądź koła. Pierwszą taką strukturę założyli Żydzi. Było to Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce. Jego celem było pielęgnowanie tradycji

oraz krzewienie współczesnych osiągnięć kultury żydowskiej i polskiej, wyrażającej się w rozwoju twórczości naukowej, artystycznej, ochronie dziedzictwa historycznego, a także udzielanie pomocy w rozwiązywaniu spraw życiowych, a w tym bytowych przedstawicieli wspólnoty. W tym samym czasie, tj. w 1950 r. utworzono Rosyjskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe „Zwienja". Jego zarząd główny miał siedzibę w Łodzi. W 1956 r. utworzono Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne oraz Białoruskie Towarzystwo Społeczno – Kulturalne; w 1957 r. – Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Czechów i Słowaków, Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców w Polsce [Por. np. Mniejszości1995, 5–34; Tożsamość 2001–2007].

Jako pierwsi ujawnili na Pomorzu Gdańskim znaczącą aktywność w kształtowaniu życia społeczno-kulturalnego Ukraińcy. Tworzyli zespoły muzyczne, chóry, koła taneczne. Ze swoistego ukrycia zaczęli wychodzić Tatarzy polscy oraz Białorusini. Dawali oni zwłaszcza wyraz przywiązaniu do sfery religijnej, co wyrażało się w oficjalnym uczestnictwie w formach życia wyznaniowego. Liczni Białorusini zaczęli gromadzić się w cerkwi na niedzielnych mszach św. Tatarzy zbierali się w tym celu w mieszkaniach członków wspólnoty.

W integracji poszczególnych grup narodowych ważną rolę spełniało piśmiennictwo. Białorusini chętnie czytali tygodnik „Niwa", wydawany od 1957 r. w Białymstoku; Litwini – dwutygodnik „Auśra", ukazujący się od 1960 r., Ukraińcy – tygodnik „Nasze Słowo", istniejący od 1956 r.; Czesi i Słowacy – miesięcznik „Život", redagowany od 1958 r.; Żydzi – dwutygodnik „Fołks Sztyme", wydawany od 1946 r. (od 1992 r. wydawano go w językach jidisz i polskim pod nowym tytułem: „Słowo Żydowskie" – Das Jidisze Wort").

Przemiany polityczne po 1956 r., a w tym odnoszące się do mniejszości narodowych i etnicznych okazały się uciążliwe dla Cyganów. W 1964 r. wydano nakaz stałego ich osiedlenia się. Cyganie odczytali go jako zamach na pielęgnowanie odrębności ich tożsamości. W ślad za decyzją władze podjęły działania na rzecz jej urzeczywistnienia. Cyganie próbowali lekceważyć decyzję, co doprowadziło nawet do sytuacji konfliktowych nie tylko między nimi i czynnikami władzy, ale też między nimi i innymi grupami etnicznymi. Spór generowały przyznawane im przywileje osiedleńcze [por. Reinfuss 1990, 131–134; Tomaszewski 1991, 48–49].

W latach 70. zaistniała swoista stagnacja w życiu mniejszości narodowych i etnicznych. Poszczególne społeczności funkcjonowały w wymiarach towarzyskim i społeczno-kulturalnym. Organizowały spotkania, które miały charakter wewnątrz wspólnotowy, z okazji uroczystości państwowych dawano wyraz przywiązaniu do rzeczywistości ustrojowej, przy czym w czasie tych uroczystości ważniejszy był dla wspólnot nurt pozaoficjalny, tj. spotkanie towarzyskie, oprawa artystyczna, udział „w zabawach". Ujawniło się w tym czasie zainteresowanie utrwalaniem i dokumentowaniem życia i działalności mniejszościowej, zwłaszcza w wymiarze poznania historycznego. W formie artykułów oraz wydawnictw naukowych ukazywały się opracowania o historii i kulturze niektórych wspólnot.

Ważny przełom w położeniu mniejszości narodowych i etnicznych oraz w zainteresowaniu nimi w wymiarze politycznym i naukowym ujawnił się w latach 80. Wpłynęło na to polityczne podniesienie kwestii urzeczywistniania praw człowieka i obywatela, a w ślad zatem wydawanie decyzji normatywnoprawnych gwarantujących ich spełnianie. Ujawnił się renesans zainteresowania tożsamością poszczególnych grup narodowych i etnicznych. Społeczności zasymilowane zaczęły „odkopywać" swe korzenie pochodzenia narodowego. Zaznaczyła się w tym czasie przede wszystkim aktywność młodego pokolenia ludzi dwudziesto- trzydziestoletnich. Modą stało się „budowanie" drzew genealogicznych, przypominanie zasług przodków i praprzodków, a przy tym też mitologizowanie postaw romantycznych, walki politycznej.

Tzw. „klimat odgórny", wspieranie kwestii narodowościowych przez najwyższe czynniki polityczne w państwie i regionie zaktywizowały organizacyjnie przedstawicieli wielu grup narodowych, aczkolwiek w tym samym czasie nastąpiło zamarcie wypracowanych wcześniej form działalności mniejszościowej. Usunęli się z pola aktywności ich liderzy i doświadczeni aktywiści społeczni. W latach 80. pojawili się nowi liderzy, którzy często świadomie starali się nie zauważać działalności dawnych struktur organizacyjnych oraz ludzi z nimi związanych. Nierzadko odnoszono tę rzeczywistość do wymiarów ideologicznych, i jednocześnie dawano wyraz wychodzeniu naprzeciw oczekiwaniom politycznym nowych czynników oficjalnych. W ich działalności ujawnił się silny nurt tzw. odnowy ustrojowej, akceptacji nowych wyzwań politycznych i „potępiania śladów przeszłości". Na Pomorzu Gdańskim niezwykle z dużą siłą ujawniły się te przemiany.

Złożoną kwestią okazuje się jednak obecnie określenie wielkości poszczególnych grup narodowościowych i etnicznych; rzeczywistość ta wyraźnie ujawniła się w czasie przeprowadzanego w maju 2002 r. Narodowego Spisu Ludności; z jednej strony, zauważa się istnienie grup społeczności o niepolskim rodowodzie narodowym, z drugiej zaś, nie ujawniają one tego rodowodu. Systematycznie zmniejsza się ich identyfikacja ze wspólnotowymi strukturami organizacyjnymi, pogłębia się odstępowanie od tradycyjnej wyznaniowości, co odbija się na ujawnianiu się dużych rozbieżności w ich oszacowaniu ilościowym. Inne okazują się oficjalne statystyki i dane wskazywane przez działaczy wspólnotowych, duszpasterzy, czy też instytucje zajmujące się kwestiami narodowościowymi oraz odmienne są ustalenia badaczy tych zagadnień. Tylko w Trójmieście szacuje się, że zamieszkuje obecnie ok. 5 tys. osób, mających świadomość niepolskiego pochodzenia narodowego. W tym Białorusinów: określa się na ok. 500–1000 osób, Cyganów: 100–150 osób, Czechów: 30–50, Greków: 80–150, Karaimów: 20–30, Litwinów: 100–200, Niemców: 3–4 tys., Ormian: 100–150, Rosjan: 200–250, Tatarów: 100–200, Ukraińców: 500–700, Żydów: 200–500. W skali regionu liczby te można powiększyć 2–3 krotnie; przy czym ujawniają się też odstępstwa społeczności: niemiecka, ukraińska, są większe, a czeskie, ormiańskie – mniejsze.

Odrębność narodową mniejszości narodowe i etniczne uzewnętrzniają przez uczestnictwo w życiu religijnym w swych świątyniach, co charakterystyczne jest

dla społeczności białoruskiej i rosyjskiej, gromadzących się w cerkwiach, ukraińskiej – w cerkwiach grekokatolickich, tatarskiej – w meczecie, ormiańskiej – w kaplicy posługi duszpasterskiej dla Ormian, żydowskiej – w domach modlitwy, a w tym zwykle w dawnych synagogach. Niektóre grupy mniejszościowe zachowują też odrębność cmentarną, m.in. Tatarzy polscy, Żydzi, częściowo wyznawcy prawosławia. W Bohonikach na Białostocczyźnie znajduje się główny cmentarz muzułmanów (mizar); w lokalnych ich skupiskach znajdują się na cmentarzach tzw. miejsca wydzielone; w skupiskach ludności żydowskiej, zwłaszcza w dużych aglomeracjach funkcjonują odrębne dla nich cmentarze (kirkuty). Nierzadko są one wpisane do rejestru zabytków dziedzictwa kulturowego.

Działalność społeczno-kulturalna poszczególnych mniejszości narodowych i etnicznych, zamieszkujących na Pomorzu Gdańskim jest znacząca na tle kraju. I tak, Białorusini wyróżniają się prowadzeniem różnych form aktywności społecznej, a w tym towarzysko – integrujących, literackich, muzycznych, plastycznych, teatralnych oraz naukowo – badawczych. Zwracają uwagę organizowane przez nich spotkania literackie, odczyty dotyczące przeszłości i teraźniejszości, a zwłaszcza stosunków polsko – białoruskich, wystawy itp. Aktywną działalność prowadzi w ostatnich latach Białoruskie Towarzystwo Kulturalne „Chatka". Działalność ta jest starannie dokumentowana, m.in. na łamach ogólnokrajowych pism „Czasopis" i „Niwa". Wyraźnie zaznacza się obecność Białorusinów w życiu tzw. mniejszościowym społeczno – kulturalnym Wybrzeża Gdańskiego, Polski oraz w niektórych białoruskich środowiskach diasporalnych świata. Podobnie wyraźnie zaznacza swą obecność społeczność ukraińska. Wpisała się ona w krajobraz życia kulturalnego na Wybrzeżu Gdańskim m.in. organizacją corocznych „Jarmarków", odbywających się w połowie listopada, „Festiwali Ukraińskich", organizowanych co dwa lata w sopockiej Operze Leśnej, współorganizacją „Festiwali Mniejszości Narodowych", konferencji naukowych i popularnonaukowych, dotyczących ukraińskiej przeszłości i teraźniejszości oraz stosunków polsko – ukraińskich. Dużą aktywność mniejszościową ujawniają gdańscy Tatarzy. Ważnym ogniwem ich zespalającym stał się nowo wybudowany w Gdańsku Oliwie, przy ul. Polanki, a otwarty 1 czerwca 1990 r. meczet. W Trójmieście powstało swoiste centrum aktywności naukowej i literackiej tej społeczności. W latach 1986-1991 ukazywało się tu pismo „Życie Muzułmańskie", od 1993 r. wydawany jest „Rocznik Tatarów Polskich". Znaczący jest udział tej społeczności w organizacji konferencji naukowych, popularnonaukowych, spotkań literackich; przy czym zauważa się również dużą ich otwartość na media. Przedstawiciele Tatarów polskich nierzadko uczestniczą w realizacji programów telewizyjnych, audycji radiowych, udzielają wywiadów prasie zarówno regionalnej, jak i ogólnokrajowej.

Wśród tzw. wysoko zasymilowanych społeczności mniejszościowych i etnicznych wyróżniają się różnymi przejawami zorganizowania Ormianie. 15 grudnia 1983 r. utworzyli przy Oddziale Gdańskim Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego – Koło Zainteresowań Kulturą Ormian. W jego ramach organizują

spotkania odczytowe, przypominające karty z dziejów narodu ormiańskiego, losy diaspory oraz rozwój kontaktów ormiańsko – polskich. Społeczność ta przywiązuje dużą wagę do podtrzymywania więzi towarzyskich, czemu służą spotkania odczytowe, konferencyjne oraz religijne.

We współczesnej mozaice narodowości i grup etnicznych zwracają na siebie uwagę przedstawiciele różnych kontynentów, a w tym zwłaszcza z Azji, Afryki oraz obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw, którzy ubiegają się o uzyskanie statusu uchodźców politycznych bądź też starają się o uzyskanie prawa pobytu na czas określony. Rocznie o azyl polityczny ubiegało się w latach 90. od 600 do 1 tys. osób. Wśród nich najwięcej jest przedstawicieli Armenii, Indii, Afganistanu, Somali, Sri Lanki, Algierii i Pakistanu. Społeczności te funkcjonują zwykle w tzw. systemie gettowym; żyją w hermetycznych wspólnotach narodowościowych; zajmują się handlem, dlatego są obecni na bazarach niemal wszystkich miast. Społeczeństwo polskie ujawnia wobec nich postawy dychotomiczne; z jednej strony, daje wyraz niechęci, nieufności do nich jako do kategorii ludzi „obcych" nosicieli patologii, z drugiej zaś, wyraża dla nich zrozumienie, wspiera ich w zakresie socjalno – bytowym, m.in. stwarzając im możliwości zatrudnienia, udzielając wsparcia bytowego (m.in. w zakresie mieszkania, wyżywienia, ochrony zdrowia, bezpieczeństwa).

Obok rozproszonej działalności społeczno – kulturalnej poszczególnych społeczności podejmowane są inicjatywy odgórne, mające na celu stworzenie swoistej ich instytucji – mniejszościowego podmiotu życia społecznego. W związku z tym w 1993 r. powołano w Gdańsku Forum Mniejszości Narodowych. Powzięło ono ideę utworzenia Domu Mniejszości Narodowych; zainicjowało organizację festiwali Mniejszości Narodowych, będących kontynuacją festiwalu zorganizowanego w styczniu 1993 r. przez Związek Ukraińskiej Młodzieży Niezależnej. 14 czerwca 2001 r. powołano w Gdańskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuki – Pracownię Tożsamości Kulturowej Gdańska i Pomorza, która inicjuje m.in. spotkania mniejszościowe, mając na celu dokumentowanie wszelkich śladów działalności mniejszości narodowych, ich promocję i popularyzację. Od 2001 r. ukazuje się co roku biuletyn pt. Tożsamość kulturowa. Szkice o mniejszościach narodowych na Pomorzu Gdańskim.

*
* *

W uogólniającym przeglądzie położenia społeczno-politycznego mniejszości narodowych i etnicznych na Pomorzu Gdańskim zauważa się, że:

1. Ich ukształtowanie się jest następstwem zmian granicznych, wyznaczonych po II wojnie światowej i związanych z nimi przemieszczeń ludnościowych;
2. Wywodzą się one przede wszystkim z przestrzeni kresowej, w której charakterystyczna jest dychotomia postaw, a w tym zwłaszcza jednoczesna oficjalność i prywatność;

3. W ich rodowodzie, a tym samym w tożsamości narodowej i etnicznej tkwi pamięć o doświadczeniu związków politycznych z imperium rosyjskim, a później Związkiem Radzieckim;
4. Są to społeczności o wysokim stopniu zasymilowania, co jest często konsekwencją wielkiej determinacji, wiążącej się z obroną przed deportacją;
5. Ich odrębność kulturowa ma charakter gettowy, hermetyczny. Stanowi zwykle sferę prywatności;
6. Aktywność organizacyjna jest przede wszystkim odpowiedzią na znaki odgórnych potrzeb politycznych czynników oficjalnych, centralizujących oraz decentralizujących życie w państwie;
7. Oddolna aktywność społeczno – kulturalna jest znakiem postaw „społecznikowskich" wąskiego kręgu osób, potrzebą świadomościową jednostek zorientowanych na podtrzymywanie i pielęgnowanie dziedzictwa przeszłości;
8. W integrowaniu mniejszości narodowych i etnicznych pierwszeństwo przypada tradycyjnym instytucjom życia społecznego, a w tym przede wszystkim świątyniom i duszpasterzom, którym przypada ważne miejsce w podtrzymywaniu zwyczajów i obrzędów;
9. W zderzającym się świecie tradycji i nowych wartości, tzw. społeczeństwa informacyjnego ujawnia się zorientowanie na znaki unifikujące świat, na przedkładanie ładu normatywnoprawnego przed moralność;
10. Mimo ujawniania się różnych znamion odrębności, osadzonej w tradycji, społeczności uznawane za mniejszości narodowe i etniczne w pomorskiej przestrzeni są tworem wielokulturowym, zorientowanym na urzeczywistnianie wartości globalnej społeczności obywatelskiej.

Lietratura

Akcja „Wisła". Dokumenty. 1993. red. E. Misila, Warszawa.

Archiwum Państwowe w Gdańsku, zespół: Urząd Wojewódzki w Gdańsku 1945–1950. sygn. 20, f. 27. sygn. 24, f. 56.

Archiwum Państwowe w Gdańsku, zespół: Urząd Wojewódzki w Gdańsku, sygn. VI, 1/58, 1/60.

Archiwum Państwowe w Gdańsku, zespół: Urząd Wojewódzki w Gdańsku, sygn. 377, f. 181.

Archiwum Państwowe w Gdańsku, zespół: Państwowy Urząd Repatriacyjny, sygn. 1167/751, f. 215.

Chałupczak, H. Browarek, T. 1998. *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*. Lublin.

Chazbijewicz, S. 2001. *Tatarzy w Polsce i w Gdańsku*. W: *Tożsamość kulturowa. Szkice o mniejszościach narodowych na Pomorzu Gdańskim*, red. A. Chodubski, A. K. Waśkiewicz. Gdańsk.

Chodubski, A. 1997a. *Gdańska mozaika mniejszości narodowych*, Gdański Rocznik Kulturalny (17).

Chodubski, A. 1997b. *Ormianie na Wybrzeżu Gdańskim*. *W starej i nowej ojczyźnie. Mniejszości narodowe w Gdańsku po II wojnie światowej*, red. I. Hałagida. Gdańsk.
Chodubski, A. 2001. *Społeczność ormiańska na Wybrzeżu Gdańskim*. W: *Tożsamość kulturowa. Szkice o mniejszościach narodowych na Pomorzu Gdańskim*, red. A. Chodubski, A. K. Waśkiewicz. Gdańsk.
Chodubski, A. 2002. *Wartości cywilizacji współczesnej a unifikacja i dezintegracja Europy*. W: *Unifikacja i różnicowanie się współczesnej* Europy, red. B. Fijałkowskia i A. Żukowski, Warszawa.
Chodubski, A. 2006. *Wyzwania globalne współczesnego świata*. Cywilizacja i Polityka (4).
Domańska, H. 2001. *Społeczność żydowska ziemi gdańskiej po 1945 roku*. W: *Tożsamość kulturowa. Szkice o mniejszościach narodowych na Pomorzu Gdańskim*, red. A. Chodubski, A. K. Waśkiewicz. Gdańsk.
Drozd, R. 1993. *Geneza i założenia organizacyjne akcji „Wisła"*, Słupskie Studia Historyczne (2).
Dziennik Bałtycki. 1945. (6).
Ficowski, J. 1986. *Cyganie na polskich drogach*. Kraków – Wrocław.
Frankowski, P. 2005. *Grupy wyznaniowe w Gdańsku*, Toruń.
Gomułka, W. 1956. *Przemówienia wygłoszone na VIII Plenum KC PZPR*. Warszawa.
Głogowska, H. 2003. *Białorusini na Wybrzeżu Gdańskim*. Toruń.
Głos Wybrzeża. Dodatek Dziesiąta Fala. 1956. (18, z dn. 3 czerwca).
Górski, K. *Kościoły Wschodu*. 1998. *Nierzymskokatolickie kościoły i grupy wyznaniowe w Gdańsku*, red. W. Pałubicki, H. Cyrzan, Gdańsk-Koszalin.
Hałagida, I. 1997. *Społeczna, kulturalna i oświatowa działalność Ukraińców w województwie gdańskim po 1945*, W: *W starej i nowej ojczyźnie. Mniejszości narodowe w Gdańsku po II wojnie światowej*, red. I. Hałagida. Gdańsk.
Hejger, M. 1993. *Wysiedlenie „obywateli ZSRR" z województwa gdańskiego w latach 1946–1950.* Przegląd Zachodni (3).
Hejger, M. 1996. *Kwestia narodowościowa na tle przekształceń ludnościowych w Gdańsku po zakończeniu działań wojennych*. W: *Gdańsk 1945*. Gdańsk.
Inni wśród swoich. 1991. red. W. Władyka, Warszawa.
Janusz, G. 2002. *Status mniejszości narodowych w III RP*. Forum Polonijne (4).
Janusz, G. Bajda, P. 2000. *Prawa mniejszości narodowych. Standardy europejskie*. Warszawa.
Knopek, J. 2001. *Mniejszość grecka na Pomorzu Gdańskim po II wojnie światowej*. W: *Tożsamość kulturowa. Szkice o mniejszościach narodowych na Pomorzu Gdańskim*, red. A. Chodubski, A. K. Waśkiewicz. Gdańsk.
Kwilecki, A. 1974. *Łemkowie. Zagadnienia migracji i asymilacji,* Warszawa.
Łodziński, S. 2005. *Równość i różnica. Mniejszości narodowe w porządku demokratycznym w Polsce po 1989 roku*. Warszawa.
Mazurski, K. R. 2000. *Regionalizm we współczesnym świecie*. W: *Ziemia. V Kongres Krajoznawstwa Polskiego*. Warszawza.
Mironowicz, E. 2000. *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok.
Misztal, J. 1992. *Osadnictwo Żydów polskich repatriowanych ze Związku Radzieckiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*. Przegląd Zachodni (2).
Miśkiewicz, A. 1993. *Tatarska legenda. Tatarzy polscy 1945–1990*. Białystok.
Mniejszości narodowe w Polsce. 1997. red. Z. Kurcz, Wrocław.
Mniejszości narodowe w Polsce. Informator 1994. 1995. Warszawa 1995.

Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresie przełomów politycznych (1944 – 1989). 1998. red. P. Madejczyk. Warszawa 1998.
Mniejszości narodowe w Polsce w 1993 roku. Biuletyn Biura do Spraw Mniejszości Narodowych przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. 1994. Warszawa.
Nasze Słowo. 1991. (41).
Pawlak, S. 2001. *Ochrona mniejszości narodowych w Europie*. Warszawa.
Ordo, R. *Litwini na Pomorzu Gdańskim*. W: *Tożsamość kulturowa. Szkice o mniejszościach Raport dotyczący sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego w Rzeczypospolitej Polskiej*. 2007. Warszawa.
Reinfuss, R. 1990. *Śladami Łemków*. Warszawa.
Rocznik Tatarów Polskich. 1996. (3).
Rodos, J. 1969. *Rehabilitacja na Pomorzu Gdańskim*. Gdańsk.
Romanow, A. 1985. *Emigracja rosyjska w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939*. Rocznik Gdański (45/2).
Romanow, Z. 1990. *Ludność niemiecka na ziemiach zachodnich i północnych 1945–1947*. Słupsk.
Stryczyński, M. 1981. *Gdańsk w latach 1945–1948*. Wrocław.
Tomaszewski, J. 1991. *Mniejszości narodowe w Polsce XX wieku*. Warszawa.
Tożsamość kulturowa. Szkice o mniejszościach narodowych i etnicznych na Pomorzu Gdańskim. 2001–2007. Gdańsk. t. 1–7.
Wapiński, R. 1970. *Pierwsze lata władzy ludowej na Wybrzeżu Gdańskim*. Gdańsk.
Wojecki, M. 1989. *Uchodźcy polityczni z Grecji w Polsce 1948–1975*. Jelenia Góra.
Wojewoda, Z. 1994, *Zarys kościoła grekokatolickiego w Polsce w latach 1989–1994*.
Województwo pomorskie. Podstawowe informacje o regionie. Ekonomia. 2001. Agencja Rozwoju Pomorza S.A. Gdańsk.

National and Ethnic Minorities on the Gdańsk Coast

Summary

According to the data of census in 2002, national and ethnic minorities form 0,26% of the society of the Pomeranian Voivodeship. They are among others: Belarusians, the Romani, Greeks, Karaims, Lithuanians, Lemkos, Macedonians, Germans, Armenians, Russians, Turks, Ukrainians, Jews and (since lately) Vietnamese. Their position underwent a positive change after 1989. In the past decades they experienced all sorts of restrictions. The activity of the particular minorities centers around matters such as: using and teaching the languages of the minority, keeping names and surnames written in the minority language, practising their religion and organizational activity. The basis for the national and ethnic minorities living on the Gdańsk Coast form largely the newcomers from the widely understood frontier lands. The Greeks and Macedonians who came to Poland in the years 1949–1952 form an interesting exception. People coming to the so-called recovered lands, as a rule, hid their real origin. It was the result of the two facts: 1. the policy of the Polish government, the aim of

which was to create a uniform state as regards nation and ethnics. 2. fear of being recognized as the citizens of the USSR due to the risk of deportation. The first decade of the post war period was especially unfavourable for the minorities. Since 1956 the situation has loosened – organizational and religious life start to develop. Up to the present time national and ethnic minorities have been the subject of scientific research.